

Doraźny pisk, u ciebie kolorowo u mnie nie ma nic
U ciebie trochę ciemno, u mnie drogi błysk
Widzę twoje oczy, zamykamy drzwi

Doraźny pisk, u ciebie kolorowo u mnie nie ma nic
U ciebie trochę ciemno, u mnie drogi błysk
Widzę twoje oczy, zamykamy drzwi

Nie jestem wcale taki głupi (nie)
Widzę co planujesz i chyba muszę cię wkurzyć
Czujesz się chyba trochę duży
Nie jesteś duży, bo kluczem jest twój umysł
Nie słucham już twoich kaprysów
Chcę moich, nie twoich pomysłów
Przecież nie mówię po Chińsku (wow)
Więc proszę, może mi nie pyskuj
Zrobisz sobie krzywdę
Nigdy się nie czeka na ostatni gwizdek
Dalej raczej nie wiesz jakim jestem świrem
Teraz jestem taki wolny mamy czas na biznes

Zrobisz sobie krzywdę
Nigdy się nie czeka na ostatni gwizdek
Dalej raczej nie wiesz jakim jestem świrem
Teraz jestem taki wolny mamy czas na biznes

(Ej, ej) Doraźny pisk, u ciebie kolorowo u mnie nie ma nic
U ciebie trochę ciemno, u mnie drogi błysk
Widzę twoje oczy, zamykamy drzwi

(Ej, ej) Doraźny pisk, u ciebie kolorowo u mnie nie ma nic
U ciebie trochę ciemno, u mnie drogi błysk
Widzę twoje oczy, zamykamy drzwi

Nie wiem co ważniejsze jaki jestem, jaki byłem
Nie wiem co jest lepsze czy jej serce, czy jej tyłek
Dorastam jako chłopiec, który ma ogromną siłę
Mam w dupie twoje byłe
Nie wyrzucę debilizmu z twojej główki
Teraz raczej wiesz, że nie jesteś taki pusty
Chyba proste, że nie łatwo mi odpuścić
Czasem się pomyłę, bo nie łatwo was rozróżnić
Żyję wiecznie będziesz, widział moją gębę wszędzie
Twoje wtyki jak te świeczki na wietrze
Byle jaka plota i ty kręcisz bajeczkę
Byle jaka plota i wywieje ją wszędzie
Ciagle pytam siebie czego na serio żałuję
A ty dalej nic nie robisz i życie kopie cię w dupę
Jakbym miał być tym debilem, który po uszy siedzi w gównie
To bym nie poruszał się bezpiecznie, myślę podwójnie
O mój Boże, chyba nie wiesz co jest pięć, (co jest pięć)
Gdzie jest buch, bo nie chce mieć żadnych spięć (żadnych spięć)

O mój Boże, chyba nie wiesz co jest pięć, (co jest pięć)
Gdzie jest buch? (gdzie)

(Ej, ej) Doraźny pisk, u ciebie kolorowo u mnie nie ma nic

U ciebie trochę ciemno, u mnie drogi błysk
Widzę twoje oczy, zamykamy drzwi

(Ej, ej) Dorażny pisk, u ciebie kolorowo u mnie nie ma nic
U ciebie trochę ciemno, u mnie drogi błysk
Widzę twoje oczy, zamykamy drzwi